

Prof. zw. dr hab. Adam Suchoński

Opole

Konstytucja 3 Maja 1791 roku na kartach zagranicznych podręczników do nauczania historii (główne tezy)

Wprowadzenie

Kryteria doboru treści do podręczników wykorzystywanych w szkolnej edukacji historycznej ulegają zmianom. O kierunku tych zmian decydują aktualne potrzeby związane z kształtowaniem świadomości historycznej na miarę naszych czasów i potrzeb.

Ważnym impulsem w tym zakresie była tak zwana Deklaracja Wiedeńska przyjęta przez szefów rządów 32 krajów europejskich w roku 1993. W tym dokumencie powołano zespół ekspertów, który miał wypracować model znany aktualnie jako: Europejski Wymiar Edukacji Historycznej. Między innymi zajęto się także kryteriami doboru treści do podręczników szkolnych. Główne założenie to kształtowanie współczesnej świadomości historycznej na trzech poziomach: regionalnym, narodowym oraz europejskim. Współczesne programy nauczania i związane z nimi podręczniki szkolne powinny przywoływać nie tylko te wydarzenia z przeszłości, które dzieliły, ale głównie te które łączyły. Zaleca się koncentrowanie uwagi na szeroko rozumianych dziejach kultury oraz tych wydarzeniach z przeszłości, które pozwolą lepiej zrozumieć nasze współczesne problemy. Do spraw ważnych zaliczono również działalność zmierzającą do reformowania i modernizowania aktów prawnych oraz systemów społeczno-ustrojowych.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria doboru treści zalecane także przez Departament Edukacji Rady Europy mamy prawo oczekiwać, że pierwsza na naszym kontynencie Konstytucja znajdzie odzwierciedlenie na kartach zagranicznych podręczników do nauczania historii. Czy tak jest istotnie?

Wybiórcza analiza podręczników zagranicznych.

Wybiórcza analiza podręczników zagranicznych wykazała różne podejście ich autorów do interesującej nas problematyki. Część z nich wymienia tylko ten akt, bez

charakterystyki i oceny W innych książkach szkolnych znajdziemy omówienie najważniejszych postanowień ustawy majowej. Odwołajmy się do przykładów.

Do kraju, którego podręczniki stosunkowo często piszą o Konstytucji 3 Maja należą Niemcy. Wyraźnie można jednak dostrzec zróżnicowany sposób informowania młodzieży o tej problematyce. Część autorów w obszernym treściowo rozdziale zatytułowanym „Rozbiory Polski” konsekwentnie używa cały czas również przy ustawie konstytucyjnej określenia wskazującego, że wszystko to działo się za sprawą Polaków. Na przykład: „W roku 1791 uchwalono w Polsce nowoczesną konstytucję. Była to pierwsza konstytucja w Europie”¹.

Inni autorzy używając poprawniejszej już terminologii informują, że w państwie polsko-litewskim 3 Maja 1791 roku uchwalono pierwszą w Europie nowoczesną konstytucję. Znajdziemy również w przywołanym opracowaniu charakterystykę tego aktu i jego najważniejsze postanowienia, a narrację autorską uzupełnia obraz Jana Matejki²

Analizując podręczniki z innych krajów wyraźnie dostrzegamy trudności na jakie napotykają ich autorzy przy określeniu poprawnej nazwy państwa, w którym uchwalono konstytucję. Najczęściej pisze się o państwie polskim i Polakach, którzy mając opinię konserwatystów , uchwalili nowoczesną konstytucję³. Znajdziemy także autorów którzy bardzo wysoko oceniają zasługi naszego ostatniego króla w dziele reformowania , znowu nie Rzeczypospolitej , tylko Polski. Takie sformułowania znajdziemy w jednym z podręczników włoskich. Przytoczmy je w całości: „Wykształcony we Francji Stanisław August Poniatowski próbował wzmocnić władzę królewską w Polsce. Władca Polski pozostawał pod wyraźnym wpływem ideologii Oświecenia. Król zreformował system oświaty, ponieważ poprzez edukację zmierzał do rozbudzenia świadomości narodowej Polaków. W roku 1791 udało się uchwalić konstytucję, która przekształciła polską monarchię elekcyjną w dziedziczną.. Zniesiono także liberum veto”⁴.

Przyjrzyjmy się książkom szkolnym naszych południowych sąsiadów. W podręcznikach republiki czeskiej zwłaszcza dla szkoły podstawowej tylko jednym zdaniem wspomina się o uchwaleniu w dniu 3 Maja Konstytucji, która była częścią planowanych reform⁵. Uczeń nie dowie się nic , nie tylko o jej postanowieniach, ale także o tym, że była to pierwsza nowoczesna (jak na tamte czasy) konstytucja w Europie. Jest rzeczą zaskakującą, że nawet tak syntetycznie zredagowanej informacji nie znajdziemy w podręcznikach dla gimnazjum. Gwoli ścisłości dodajmy,

że na temat rozbiórów (z ocenzurowaną na polecenie zaborców alegorią) znajdziemy szczegółowe informacje, ale z pominięciem ustawy z dnia 3 maja⁶. W innym podręczniku tego samego autora adresowanym również do młodzieży gimnazjalnej znajdziemy krótką informację na temat okoliczności uchwalenia ustawy majowej z wyraźnym podkreśleniem, że to wydarzenie przyspieszyło kolejne rozbiory Polski⁷. Inni autorzy podręczników czeskich pisząc o kolejnych rozbiorach zupełnie pomijają ten ważny nie tylko dla nas fakt jakim była Konstytucja 3 Maja 1791 roku⁸.

Z faktem pomijania ustawy majowej przy informacjach związanych z rozbiorami spotykamy się także w podręcznikach ukraińskich, co może być i jest zaskoczeniem⁹. Zaskakiwać może również fakt, że autorzy książek szkolnych z USA obszernie informując czytelników o rozbiorach pomijają Konstytucję 3 Maja z 1791 roku¹⁰. Dodajmy, że w cytowanym opracowaniu obszernie scharakteryzowano nie tylko pierwszą tego typu ustawę zasadniczą w USA, natomiast przykładem z Europy jest uchwalona później od majowej konstytucja francuska.

W przypadku podręczników obcojęzycznych dużą popularnością cieszy się Historia Europy, której polski przekład funkcjonuje od roku 1994. W tym opracowaniu przywołano tekst autorstwa Normana Daviesa. Przytoczmy dosłownie interesujący nas fragment:

„Dla przyszłych pokoleń Konstytucja 3 Maja nabrała symbolicznego znaczenia wykraczającego daleko poza jej znaczenie praktyczne. Była to uchwała ustanawiająca prawa składające się na polską tradycję; wcielenie wszystkiego, co w przeszłości Polski było oświecone i postępowe. Jest to pomnik wystawiony woli narodu życia w niepodległości i nieprzemijające oskarżenie tyranii mocarstw rozbiorowych”¹¹.

Przytoczony fragment potwierdza, że nawet tak wybitny badacz, zajmujący się między innymi przeszłością naszego kraju, podobnie jak cytowani wcześniej autorzy wiążą ustawę majową wyłącznie z Polską, zapominając, że było to wspólne dzieło posłów na sejm Rzeczypospolitej. Warto przypomnieć, że uzupełnieniem Konstytucji 3 Maja była uchwalona już później ustawa pt. „Zaręczenie wzajemne Obojga Narodów”, która określała istotę związku Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W mojej ocenie zbyt mało robimy, aby ten dorobek Obojga Narodów spopularyzować i sprawiedliwie ocenić. Jest to zadanie nie tylko Komisji Polsko – Litewskiej, ale także Polsko – Ukraińskiej a nawet Polsko – Niemieckiej. Śledząc protokoły z posiedzeń tej ostatniej Komisji, nie znalazłem postulatu zmierzającego do

tego, aby we właściwym czasie używać określenia Rzeczpospolita oraz ilustrować informacje na temat zaborów francuską wersją alegorii będącej protestem przeciwko rozbirom. Nie przeszkadza to w dobrym samopoczuciu członków tej komisji, która aktualnie obchodzi 40 rocznicą swojej działalności.

Na treści związane z Konstytucją 3 Maja zamieszczane w podręcznikach zagranicznych pewien wpływ może mieć również sposób przedstawienia przez nas tej problematyki w publikacjach obcojęzycznych. Na przykład głośnej wystawie zatytułowanej „Obok. Polska – Niemcy tysiąc lat sąsiedztwa w sztuce” towarzyszy dwujęzyczny katalog, w którym między innymi czytamy o polskiej Ustawie Rządowej z dnia 3 maja 1791 roku, a informacje o rozbiorach Polski zobrazowane są i to dwukrotnie ocenioną wersją alegorii, będącą aprobatą dla aktu rozbiorowego.

Sumując przytoczone wyżej uwagi można stwierdzić, że tak jak przed wiekami Konstytucja 3 Maja 1791 roku była wspólnym dziełem, patriotycznie nastawionych posłów na sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów, to również aktualnie oba narody powinny dołożyć starań, aby także w opracowaniach zagranicznych, to nasze wspólne dzieło było prezentowane zgodnie z prawdą historyczną.

Przypisy

1. Między innymi: H. Brack (i inni): Treffpunkt Geschichte2, Bamberg 1997, s. 121.
2. Między innymi: Forum Geschichte 3, red. H.O. Regenhard, C. Tatsch, Berlin 2004, s. 44
3. H. Algrem(i inni): Alla tiders historia, Malmö 1995, s. 117
4. F. D. Peruta (i inni): Storia 2, Milano 1998, s. 128.
5. Por. Z. Hajda (i inni), Historia, Praha 1994, s. 42.
6. Między innymi: M. Hlavačka: Dějepis, Praha 1999, s. 26
7. Por. M. Hlavačka: Novověk 3, Praha 2001, s. 37.
8. Między innymi: M. Hroch: Dějiny novoveku, Praha 2004.
9. G.K. Szwidko: Istorija Ukrainy, Kijów 1987, s. 318; B. Blosow Istorija Ukrainy, Kijów s. 142.
10. Między innymi: Ch. Brinton, w. Wolff: A History of Civilization, New Jersey 1994, s. 61.
11. Historia Europy, praca zbiorowa 12 historyków, Warszawa 1994, s. 263.

12. Obok. Polska – Niemcy tysiąc lat sąsiedztwa w sztuce, Warszawa 2012, s. 420.